

Polacy zmieniają swoje nawyki żywieniowe



Odżywiamy się zupełnie inaczej niż 15 lat temu. W koszykach z zakupami mamy o połowę mniej ziemniaków i pieczywa oraz blisko 40 proc. mniej mąki. Z mięs chętniej wybieramy drób, choć nadal najpopularniejsza jest wieprzowina. Mleko zastępują nam jogurty, a zamiast cukru i domowych wypieków kupujemy po prostu gotowe słodczyce. Coraz więcej wydajemy na posiłki w restauracjach. Jednak spożywamy mniej kalorii. Najistotniejszym elementem wyboru produktów żywnościowych pozostaje cena, a oczekując wysokiej jakości, wcale nie chcemy więcej płacić – wynika z raportu „Zmiany preferencji Polaków w zakresie konsumpcji żywności” przygotowanego przez analityków Banku BGŻ BNP Paribas. Raport został opracowany m.in. na podstawie badania przeprowadzonego na zlecenie Banku przez firmę GfK.

- Jest to już piąta edycja specjalistycznego raportu przygotowanego z myślą o naszych klientach ze strategicznego sektora rolno-spożywczego. W tym wydaniu przedstawiamy najważniejsze kierunki zmian preferencji Polaków w zakresie konsumpcji żywności. Mamy nadzieję, że będzie on pomocny w tworzeniu strategii biznesowych firm z tego sektora – powiedział Bartosz Urbaniak, członek Zarządu Banku BGŻ BNP Paribas, odpowiedzialny za obszar Bankowości MŚP i Agro.

Mniej ziemniaków i pieczywa

Na przestrzeni 15 lat zmniejszyliśmy zakupy ziemniaków i pieczywa blisko o połowę. - Prawie 40-procentowy spadek zanotowały mąka i cukier. Zmniejszyło się również spożycie olejów i tłuszczów, warzyw oraz jaj - o ponad 20 proc. Spada spożycie niskoprzetworzonych produktów żywnościowych. Zmiany te wynikają z bogacenia się społeczeństwa i rosnącej popularności żywienia się poza domem - podkreśla Dariusz Winek, dyrektor Departamentu Analiz Ekonomicznych, Sektorowych i Rynków

Rolnych w Banku BGŻ BNP Paribas. Polacy zaczęli chętniej korzystać z barów, restauracji i kawiarni. Przyczyną tego zjawiska są również zmiany związane ze zdrowym trybem życia, np. eliminacja pewnych rodzajów tłuszczów czy wzrost konsumpcji białka zwierzęcego kosztem źródeł roślinnych - dodaje Dariusz Winek.

Z raportu wynika, że kupujemy znacznie więcej wody w butelkach, której spożycie wzrosło aż 3-krotnie. Polacy jedzą więcej czekolady (o 150 proc.), wędlin wysokogatunkowych (o 56 proc.) i makaronów (o 16 proc.). Chętniej sięgają również po soki owocowe (o 19 proc.).

Przeciętne spożycie pieczywa oraz produktów zbożowych od końca lat 90-tych sukcesywnie się obniża. Najbardziej widoczny spadek był w przypadku pieczywa i mąki. Co ciekawe, zaledwie 8 proc. ankietowanych przyznaje, że między 2012 a 2015 r. ograniczyło konsumpcję tych produktów. Przy zakupie pieczywa konsumenci zwracają mniejszą uwagę, niż w przypadku innych produktów, na niską cenę i polskie pochodzenie, liczy się natomiast tradycyjna receptura. Na tle produktów zbożowych wyróżnia się makaron, który zanotował wzrost zakupów wypierając z diety ryż i ziemniaki.

Jogurt zamiast mleka

Polacy piją zdecydowanie mniej mleka. Od 1999 r. do 2014 r. jego zakupy zmniejszyły się o 43 proc. - Jest to związane ze wzrostem zamożności społeczeństwa, które częściej wybiera przetworzone produkty mleczarskie np. jogurty i napoje mleczne - zauważa Dariusz Winek. Pomimo, że konsumpcja mleka corocznie spada, to prawie co trzeci Polak spożywa je nawet 2-3 razy w tygodniu, a przy jego zakupie zwraca uwagę na miejsce i sposób produkcji. Natomiast nie jest aż tak ważna marka i objętość opakowania. Tendencja spadkowa w gospodarstwach domowych dotyczy też spożycia śmietany i masła. Odpowiednio są to obniżki o 24 proc. i 36 proc. Większą popularnością cieszą się sery. W latach 2000-2012 ich miesięczny poziom konsumpcji wzrósł o 11 proc. (do 0,95 kg/osobę). Konsumenci kupują najczęściej sery żółte - średnio 10 razy w miesiącu.

Na talerzach więcej wędlin i mięsa

Konsumpcja mięsa na przestrzeni 15 lat wzrosła o 9 proc. i wyniosła 73,9 kg na osobę. Największą dynamikę spożycia zanotowało mięso drobiowe, które cieszy się sporym zainteresowaniem dzięki stosunkowo niskiej cenie, walorom dietetycznym oraz łatwości przygotowania. Jednak mięsem, którego spożywamy najwięcej, wciąż jest wieprzowina. Wołowina, jako jeden z droższych rodzajów mięsa, nie jest w Polsce zbyt popularna. Jej średnie spożycie w latach 2012-2014 utrzymywało się na zbliżonym poziomie, poniżej 2 kg na osobę. Polacy najczęściej wybierają gotowe wędliny. W 2014 r. średnia miesięczna częstotliwość ich spożycia osiągnęła historyczny rekord i wynosi niemal 18 razy w miesiącu. Przy wyborze tych produktów, bardziej niż w przypadku innych artykułów spożywczych, konsumenci kierują się polskim pochodzeniem i atrakcyjnym wyglądem, a w przypadku wędlin również tradycyjną recepturą. Ryby i owoce morza jedzone są rzadko i ich spożycie na przestrzeni ostatnich 15 lat spadło.

Owoce i warzywa

Spożycie świeżych warzyw od lat utrzymuje się na stabilnym poziomie, jednakże zmieniły się preferencje klientów dotyczące rodzaju opakowania. Coraz częściej kupują warzywa zapakowane na tackach. Nastąpiła również zmiana trendu w przypadku warzyw szklarniowych, m.in. pomidorów. Na

popularności zyskują pomidory krajowe kosztem importowanych. Nastąpiły również zmiany w zakresie spożywanych odmian – częściej wybieramy pomidory malinowe, śliwkowe oraz koktajlowe. Przy wyborze pod uwagę brana jest przede wszystkim cena, ale większe znaczenie niż w przypadku innych produktów ma polskie pochodzenie, atrakcyjny wygląd oraz ekologiczny sposób produkcji.

Na przestrzeni ostatnich 10 lat konsumpcja jabłek spadła o 33 proc. Spowodowane jest to wzrostem popularności importowanych owoców południowych. W 2014 r. po wprowadzeniu embarga przez Rosję zanotowano jednak wzrost spożycia jabłek, co było efektem silnej kampanii promocyjnej oraz bardzo niskich cen.

Mniej cukru, więcej słodczy

Od końca lat 90. nastąpił znaczny (o 39 proc.) spadek spożycia cukru w gospodarstwach domowych do 14,3 kg na osobę rocznie. Nie znaczy to jednak, że jego konsumpcja spadła. Wzrosła bowiem sprzedaż słodczy oraz napojów z dodatkiem cukru. Spożycie czekolady i wyrobów cukierniczych zwiększyło się o 36 proc. w latach 2005-2014. Polacy podczas zakupów coraz częściej zwracają uwagę na kwestie zdrowotne, czego przykładem może być rosnący popyt na czekoladę z wysoką zawartością kakao czy batony zbożowe.

Podsumowanie

- Prognozy dla poszczególnych produktów spożywczych zakładają dalszy spadek popytu na ziemniaki, pieczywo i owoce. W przypadku mięsa i wędlin utrzyma się trend wzrostowy, podobnie jak w przypadku przetworów mlecznych. Z kolei owoce i warzywa będą odnotowywać w dalszym ciągu malejące spożycie. W kolejnych latach prawdopodobnie będziemy kupowali coraz mniej cukru, lecz więcej słodczy, których konsumpcja na tle innych krajów europejskich jest nadal stosunkowo niska – powiedział Dariusz Winek.

Źródło: Bank BGŻ BNP Pariba